

Sygn. akt III Ca 389/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SR (del.) Marcin Rak (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa E. R. (R.)

przeciwko H. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 1678/13

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego;**

3. **przyznaje adwokatowi J. N. od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej) kwotę 2.214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym kwotę 414 (czterysta czternaście) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt **III Ca 389/15**

UZASADNIENIE

Powód domagał się od pozwanego 72.651,92 złotych z bliżej określonymi odsetkami i kosztami procesu. Na uzasadnienie podał, że pozwany został prawomocnie skazany za popełnienie przestępstwa oszustwa m. in. na szkodę powoda. Pozwany zobowiązał się bowiem do konsolidacji kredytów zaciągniętych przez powoda, niezwłocznego przystąpienia do negocjacji z wierzycielami, podjęcia wszelkich starań w zakresie przyjęcia długu i przystąpienia do spłaty zobowiązań finansowych wobec dotychczasowych wierzycieli powoda. Pozwany nie wywiązał się ze tych zobowiązań, przy czym w dalszym ciągu przyjmował regulowane przez powoda raty. Szkada z tego tytułu wyniosła 7.048,30 złotych lecz w wyroku karnym nie orzeczono o obowiązku jej naprawienia przez pozwanego. Nadto powód domagał się zwrotu kosztów związanych z zawarciem umowy tj. 620 złotych oraz opłaty za odpis wyroku karnego w kwocie 397 złotych,. Pozostała dochodzona pozwem należność obejmowała koszty postępowań egzekucyjnych jakie

zostały wszczęte przez wierzycieli przeciwko powodowi w związku z brakiem spłat rat wierzytelności, które zobowiązał się im przekazywać pozwany.

Pozwany uznał żądanie do kwoty 7.048,30 złotych, a w pozostałej części wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że powód nie wykazał aby łącząca strony umowa obejmowała wierzytelności z postępowań egzekucyjnych wymienionych w pozwie. Nadto nie wykazał stanu zadłużeń względem wierzycieli na datę zawarcia umowy z pozwanym. Wskazał też pozwany, że dwa tytuły egzekucyjne wystawione zostały po zawarciu tejże umowy, co oznaczało, iż powód przed jej zawarciem musiał pozostawać w zwłoce z płatnościami względem wierzycieli.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 7.048,30 złotych, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3.523,50 złotych tytułem części wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, przyznał temu pełnomocnikowi od Skarbu Państwa pozostałą część wynagrodzenia w kwocie 904,50 złotych, wyrokowi w zakresie uwzględnionego powództwa nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że 24 maja 2004 roku pomiędzy (...) sp. z o. o. w K. (zleceniobiorcą) zarządzanym przez pozwanego, a powodem (zleceniodawcą) została zawarta umowa zlecenia, na mocy której zleceniobiorca zobowiązał się przede wszystkim do podjęcia działań w celu doprowadzenia do ugód z wierzycielami, zwiększenia wyznaczonej zleceniodawcy raty przeznaczonej na spłatę jego zobowiązań, przygotowywania pism procesowych, zarządzania zobowiązaniami zleceniodawcy, informowania zleceniodawcy o zmianach w przepisach prawa, poręczania spłaty zobowiązań zleceniodawcy, udzielania porad prawnych oraz do reprezentacji w kontaktach z wierzycielami. Za wykonanie zlecenia powód miał zapłacić prowizję. Integralną częścią umowy miały być karty wierzytelności w ilości dwunastu sztuk. Powód złożył wniosek o oddłużenie i uiścił opłaty za jego rozpoznanie w łącznej wysokości 620 złotych. Po zaakceptowaniu wniosku zleceniobiorca przygotował dokumentację oddłużeniową. Powód miał spłacać swoje zadłużenie w 80 miesięcznych ratach płatnych w okresie od dnia 20 grudnia 2004 r. do dnia 20 lipca 2011 r. Wysokość prowizji określono na 8 %. Kwotę zadłużenia podlegającego konsolidacji strony określiły na 61.179 zł. Umowa została zawarta w oddziale Powszechnego Centrum (...)Kredytowego w R.. W wykonaniu tej umowy powód spłacił na rzecz tegoż centrum siedem rat. Należności nie trafiły jednak do wierzycieli przy czym powód nie ustalał u nich czy otrzymywali oni raty należnych im wierzytelności. W związku z nieprzekazywaniem przez centrum rat wierzytelności na rzecz wierzycieli przeciwko powodowi zostały wszczęte postępowania egzekucyjne.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 10 maja 2011 r. pozwany został uznany za winnego tego, iż działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w okresie od 17 września 2002 r. do 16 maja 2005 r. zobowiązując się do udzielania pożyczek gotówkowych oraz kredytów konsumenckich zawierał umowy pobierając przy tym od pokrzywdzonych opłaty manipulacyjne i administracyjne, w sytuacji gdy nie miał faktycznie zamiaru i realnych możliwości finansowych udzielania takich kredytów i pożyczek, a następnie wydawał decyzje o odmowie ich udzielenia m. in. pod pozorem stwierdzenia błędów proceduralnych wniosku o pożyczkę oraz że w okresie od 30 stycznia 2003 r. do 13 marca 2006 r. zobowiązując się do zgodnie z zawartymi umowami do niezwłocznego przystąpienia do negocjacji z wierzycielami i podjęcia wszelkich starań w zakresie przyjęcia długu i przystąpienia do spłaty zobowiązań finansowych wobec dotychczasowych wierzycieli pokrzywdzonych, starań tych nie podejmował lub podejmował je ze znacznym opóźnieniem lub też mimo braku zgody wierzycieli nie informował o tym pokrzywdzonych przyjmując w dalszym ciągu płacone przez nich raty, czym wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do zamiaru i realnych możliwości spłaty zadłużeń wobec wierzycieli i wywiązywania się zawartych umów oddłużeniowych, czym doprowadził m. in. powoda do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem na kwotę 7.048,30 zł. Pozwany został skazany na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda. Opinia biegłego rewidenta sporządzona w toku postępowania karnego wykazała, że powód wpłacił na centrum oddłużeniowego kwotę 7.844,37 zł. Tymczasem spłaciło ono długi powoda na łączną kwotę 796,07 zł.

Przeciwko powodowi toczyły się postępowania egzekucyjne, w toku których wyegzekwowano od powoda kwotę należności głównych z odsetkami obciążając nadto powoda kosztami egzekucyjnymi w wysokości bliżej opisanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 72.651,92 złotych co obejmowało: 65.603,62 tytułem dodatkowych kosztów poniesionych przez powoda w związku z wszczęciem postępowań egzekucyjnych; 1.017 złotych tytułem opłaty za rozpatrzenie wniosku, kosztów administracyjnych oraz opłata za odpis wyroku; 7.048,30 złotych jako szkody udowodnionej wyrokiem karnym.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy powołał art. 213§2 k.p.c. stanowiący o związaniu powództwa i wskazał, że pozwany uznał powództwo do kwoty 7.048,30 złotych i w tym zakresie czynność pozwanego nie była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, prawem i nie zmierzała do jego obejścia. Należność ta była zgodna z wysokością szkody powoda ustalonej w postępowaniu karnym za opinią biegłego rewidenta. Uzasadniało to uwzględnienie powództwa w tej części.

Rozstrzygając o zasadności pozostałej części żądania Sąd Rejonowy powołał art. 471 k.c. nakładający na dłużnika obowiązek naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Wywiódł, że nieskorzystanie przez powoda z możliwości dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych w postępowaniu karnym nie pozbawiało go możliwości dochodzenia ich w niniejszym postępowaniu.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 6 k.c., art. 3 k.p.c. art. 232 k.p.c. obowiązek dowodzenia okoliczności istotnych dla wykazania twierdzeń obciąża strony a nie sąd, który nie jest zobligowany do działania w tym zakresie z urzędu. W świetle tych zasad Sąd Rejonowy uznał, że to powód powinien był wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego. Oceniał, że powód nie wykazał treści stosunku obligacyjnego łączącego strony nie przedłożył bowiem wykazu wierzytelności podlegających konsolidacji, który stanowił integralną część umowy zlecenia. Nie zostały zatem wykazane wierzytelności których obsługą zajmować miał się pozwany w ramach umowy zlecenia. Tylko wyżej wymieniony załącznik w powiązaniu z umową mógłby przesądzić o odpowiedzialności pozwanego. Sąd Rejonowy wskazał, że umowa zlecenia dotyczyła wierzytelności na kwotę 61.179 złotych. Z kolei analiza dokumentów z postępowań egzekucyjnych wskazywała, że dotyczyły one należności głównych w wyższej kwocie. Nadto data wystawienia bankowych tytułów egzekucyjnych na podstawie których prowadzona była egzekucja w sprawach KM 1433/05 i (...) świadczy o tym, że powód już w chwili podpisywania umowy z pozwanym nie regulował swoich zobowiązań. Dlatego też w pozostałej części Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako bezzasadne.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu powołał art. 100 k.p.c. oraz art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z art. 100 k.p.c.

Sąd Rejonowy nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności co do roszczeń zasądzonych w punkcie 1 na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo powyżej kwoty 7.048,30 złotych wniósł powód zarzucając naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ocenę dowodów w sposób dowolny z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez stwierdzenie, że strona powodowa nie wykazała treści stosunku zobowiązaniowego, podczas gdy powód dołączył do pozwu szereg dowodów oraz wniósł o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy karnej i akt postępowań egzekucyjnych, przez co wykazał zarówno istnienie stosunku obligacyjnego między stronami jak i wysokość roszczenia.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie uchylenie wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jedynym zarzutem apelacji jest zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. Jest to zarzut natury proceduralnej co ma znaczenie o tyle, że dla postępowania apelacyjnego wiążące znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod jego kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Oznacza to,

że sąd drugiej instancji - bez podniesienia w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu - nie może wziąć z urzędu pod rozwagę uchybień prawu procesowemu, popełnionych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy. Wyjątek od tej reguły dotyczy nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, którą - zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego – zasada prawna, z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Skarżący wadliwości zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo, upatruje zatem w naruszeniu zasad oceny materiału dowodowego. W tym aspekcie wskazać trzeba na jednolite poglądy orzecznictwa zgodnie z którymi dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233§1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie - przy użyciu argumentów jurydycznych - że Sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Za niewystarczające należy zaś uznać zaprezentowanie przez skarżącego stanu faktycznego wynikającego z odmiennego od Sądu I instancji przekonania o doniosłości poszczególnych dowodów. Strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykłą polemiką ze stanowiskiem sądu nie mogącą odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., czyli np. błędów sądu w logicznym rozumowaniu, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadziłyby do odmiennych wniosków (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., III CKN 1169 /99, OSNC z 2000/7 – 8/139 i z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 177263, z dnia 29 września 2005 roku, II PK 34/05, LEX nr 829115).

Skarżący w apelacji wskazuje, że Sąd Rejonowy w sposób niewłaściwy dokonał oceny materiału dowodowego w postaci dokumentów załączonych do pozwu jak i dowodu w postaci akt postępowania egzekucyjnych oraz akt postępowania karnego. Nie stawia przy tym Sądowi Rejonowemu zarzutu innych naruszeń przepisów regulujących przebieg postępowania dowodowego. Powód nie wskazuje przy tym które konkretnie dowody miałby wykazać, że wszczęcie wszystkich postępowań egzekucyjnych w sprawach wymienionych w pozwie było wyłącznym skutkiem zaniechania realizacji przez pozwanego łączącej strony umowy. W szczególności nie powołuje dowodów jednoznacznie wskazujących, że należności egzekwowane w toku tych postępowań były tożsamymi z wierzytelnościami objętymi umową z pozwanym.

Zatem uznać należało, że powód nie wykazał skutecznie w apelacji aby Sąd Rejonowy wadliwie ustalił stan faktyczny i naruszył normę art. 233§1 k.p.c. Wobec tego poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał za własne bez potrzeby ich powielania.

Dla oceny zasadności roszczeń, które zostały oddalone przez Sąd Rejonowy, podstawowe znaczenie miało ustalenie treści łączącej strony stosunku zobowiązaniowego. Załączona do pozwu dokumentacja nie była w tym zakresie zupełna i nie identyfikowała wierzytelności objętych umową zlecenia. Skarżący pomija istotną w tym aspekcie okoliczność, że objęte pozwem postępowania egzekucyjne dotyczą należności głównych na kwotę 65.872,94 złote podczas gdy załącznik do umowy zlecenia wskazuje na konsolidację zadłużenia wynoszącego 61.179 złotych. Skarżący nie podważa też w apelacji w żaden sposób logicznych wniosków Sądu Rejonowego w zakresie wskazującym na nieregulowanie przez powoda już w dacie zawarcia umowy zlecenia zobowiązań, które były następnie egzekwowane w sprawach Km 2056/05 i Km 1433/05. Treść załączonych do pozwu zestawień spłaconego przez powoda zadłużenia nieprecyzuje, czy i w jakiej części uregulowane w toku egzekucji odsetki były odsetkami za opóźnienie, a w jakiej odsetkami od kapitału do zapłaty których powód był zobowiązany niezależnie od opóźnienia w płatności bieżących rat zobowiązań względem pierwotnych wierzycieli.

Twierdzeń powoda nie mogły dowodzić wskazywane w apelacji dowody z akt postępowania karnego i akt postępowań egzekucyjnych. Wskazać bowiem trzeba, że w świetle art. 244 i n. k.p.c. możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, bowiem przepisy te przewidują tylko dowody z dokumentów, a nie dowód z akt innej sprawy. Innymi słowy, bez naruszenia zasady bezpośredniości, wynikającej z art. 235 k.p.c., możliwe jest wyłącznie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów.

Strona może zatem zgłosić jedynie dowód z dokumentu znajdującego się w aktach innej sprawy i obowiązana jest wówczas określić co to za dokument, w aktach jakiej sprawy się znajduje i na której karcie tych akt oraz wskazać fakty podlegające udowodnieniu przy pomocy tego dowodu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2013 roku, III CSK 6/13, Lex nr 1311760 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07, LEX nr 490435, z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 212/02, LEX nr 172816). Powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika sprecyzował, że domaga się przeprowadzenia dowodu z aktu oskarżenia i wyroku z uzasadnieniem sporządzonych w toku postępowania karnego, z kolei w zakresie dokumentów zgromadzonych w aktach egzekucyjnych wniosku nie sprecyzował. Czyniło nieuprawnionym zarzucanie Sądowi Rejonowemu dokonanie wadliwych ustaleń w oparciu o te źródła dowodowe. Z treści aktu oskarżenia nie wynikało bowiem jakie wierzytelności objęte były umową stron, informacji tych brak było nadto w sentencji wyroku karnego, którego pisemne uzasadnienie nie zostało sporządzone. Przedmiotem postępowania dowodowego, wobec opisanego zaniechania powoda, nie mogłyby być też – jako takie – akta postępowania egzekucyjnych. Niezależnie od tego zaznaczenia wymaga, że żaden ze zgromadzonych tam dokumentów nie wskazywał na to aby jakakolwiek z egzekwowanych wierzytelności była wierzytelnością, której obsługi podjął się pozwany w ramach umowy zlecenia z 24 listopada 2004 roku. Powód w apelacji także nie wskazuje na konkretny dokument wykazujący tą okoliczność. Na podstawie załączonego do pozwu zestawienia komornika można co prawda wysokość poniesionych przez powoda dodatkowych kosztów związanych z przymusowym ściąganiem zadłużenia, jednak okoliczność ta sama w sobie nie dowodzi, że wyłączna odpowiedzialność za powstanie tych dodatkowych kosztów spoczywa na pozwanym. Nadto jak już wskazano zestawienie nie precyzuje rodzaju wyegzekwowanych od powoda odsetek, a to czy i w jakiej części były to kapitałowe a w jakiej odsetki za opóźnienie. Nadto z zestawienia nie wynika kiedy powstały opóźnienia w regulowaniu zadłużeń względem pierwotnych wierzycieli, co uniemożliwia ocenę czy były ono skutkiem zaniechań pozwanego. Powód nie przedstawił bowiem dowodu na to aby do daty zawarcia umowy z pozwanym terminowo regulował należności na rzecz wierzycieli. Uzyskanie i przedstawienie Sądowi dowodu w tym zakresie nie powinno natomiast sprawiać powodowi dużego problemu zwłaszcza gdy zważyło się, że był on reprezentowany przez fachowego pełnomocnika.

Zaznaczyć też trzeba, że przeprowadzony na wniosek pozwanego dowód z dokumentu w postaci opinii biegłego rewidenta sporządzonej w toku postępowania karnego, także nie pozwalał na ustalenie jakie wierzytelności zostały objęte umową zlecenia i jaki był ich stan w dacie zawarcia tejże umowy.

Również zeznania stron nie wskazują na to jakie konkretnie wierzytelności objęte były umową zlecenia z dnia 24 listopada 2004 roku i jaki był ogólny stan zadłużenia powoda względem wszystkich jego wierzycieli w dacie zawarcia tej umowy.

Powód nie wykazał też aby przekazał na rzecz pozwanego inne kwoty niż ujęte w opinii biegłego rewidenta sporządzonej w toku postępowania karnego. Z opinii tej wynikało, że wysokość wpłat na rzecz centrum oddłużeniowego wynosiła 7.844,37 złotych z czego na rzecz wierzycieli przekazane zostało 796,07 złotych. Zatem powód nie wykazał istnienia wyższej szkody niż ustalona w postępowaniu karnym na kwotę 7.048,30 złotych i uznana w tej części przez pozwanego. Czyniło to niewykazany żądanie zapłaty – ponad tą należność – kwoty 620 złotych tytułem zwrotu uiszczonych na rzecz zleceniobiorcy opłat manipulacyjnej i administracyjnej. Okoliczności sprawy nie pozwalały bowiem na stwierdzenie aby należność w tej części nie została ujęta we wskazanej opinii opisującej wszystkie wpłaty dokonane na rzecz spółki pozwanego.

Nieznajdującym uzasadnienia w podstawie prawnej roszczenia prawidłowo określonej przez Sąd Rejonowy jako art. 471 k.c. było żądanie zwrotu od pozwanego opłaty w kwocie 397 złotych uiszczonej przez powoda za odpis wyroku jaki zapadł przeciwko pozwanemu w sprawie karnej. Uzyskanie odpisu tego dokumentu przed wszczęciem postępowania cywilnego zależało wyłącznie od woli powoda. Nie był to zatem wydatek konieczny i uzasadniony, a tylko poniesienie takich wydatków może stanowić o istnieniu szkody w rozumieniu art. 415 i nast. k.c.

Wszystkie te okoliczności sprawiły, że Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania aby powód wykazał zasadność należności, których dotyczy apelacja. W procesie odszkodowawczym wykazać należy bowiem zarówno zasadę odpowiedzialności jak wysokość dochodzonego roszczenia. Ciężar dowodzenia w tym zakresie spoczywa na stronie

domagającej się odszkodowania, a niewykazanie jednej z tych dwóch okoliczności skutkuje zasadnym oddaleniem powództwa. Powód domagając się od pozwanego odszkodowania na zasadzie art. 471 k.c. nie wykazał które z postępowań egzekucyjnych zostały wszczęte wyłącznie na skutek zaniechań pozwanego, a w konsekwencji w jakiej części pozwany powinien ponosić odpowiedzialność za wynikające z tego tytułu dodatkowe koszty stanowiące element poniesionej przez powoda szkody.

Apelacja powoda nie mogła zatem prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku w części rozstrzygającej o należnościach przekraczających uznaną przez pozwanego kwotę. Powód nie udowodnił bowiem swoich twierdzeń co do wysokości szkody, stosownie do wymogu z art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.c.

Jakkolwiek rozpoznawany środek odwoławczy nie wskazywał na wadliwość w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach od zasądzonej należności, to wobec oddalenia części roszczenia odsetkowego od tej należności i zaskarżenia w całości rozstrzygnięcia oddalającego powództwo, ocenie należało poddać prawidłowość rozstrzygnięcia także i w tej części skoro powód domagał się odsetek dnia wyrządzenia szkody tj. 1 czerwca 2005 roku, a Sąd Rejonowy zasądził je od daty późniejszej tj. 18 maja 2011 roku. W tym aspekcie Sąd Okręgowy miał na względzie, że zobowiązanie odszkodowawcze jest zobowiązaniem bezterminowym, co oznacza, że staje się wymagalne nie z chwilą powstania szkody, lecz po wezwaniu do zapłaty, a to zgodnie z art. 455 k.c. Powód twierdził, że wezwał pozwanego do zapłaty pismem z dnia 23 lipca 2013 roku, zatem to od dnia doręczenia tego pisma pozwany mógł pozostawać w zwłoce. W konsekwencji żądanie odsetek od zasądzonej kwoty za okres poprzedzający doręczenie wezwania do zapłaty tej należności nie znajdowało uzasadnienia prawnego. Czyniło to niezasadną apelację powoda w części domagającej się dalszych odsetek od kwoty 7.048,30 złotych. Jednocześnie wyrok w części zasądzającej nadmierne odsetki nie mógł zostać wzruszony na korzyść pozwanego wobec treści art. 378§1 k.p.c. i braku zaskarżenia rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 102 k.p.c. uznając, że charakter sprawy i sytuacja materialna powoda przemawia przeciwko obciążaniu go obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz przeciwnika. Wystarczającą niedogodnością dla powoda z tego tytułu była nadto powinność zwrotu części kosztów procesu przed Sądem Rejonowym.

Wobec takiego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2014 roku, poz 635 ze zm.) oraz na podstawie §19 w zw. z §20 i §6 pkt. 6 w zw. z §13 ust. 1 pkt 1 oraz §2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).

SSR del. Marcin Rak SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Krystyna Hadryś